
Historia kina w Grajewie

W 1921 r. członkowie Dozoru Kościelnego, w składzie: ks. Józef Butanowicz, Szczepan Bielawski, Józef Przekopowski, Aleksander Grochowski, Andrzej Kumkowski, Konstanty Antosiewicz, *dla podniesienia poziomu kulturalno-oświatowego wśród parafjan*, podjęli decyzję o powstaniu Domu Parafialnym przy ul. Rajgrodzkiej. I to właśnie w tym budynku ks. Butanowicz uruchomił pierwsze grajewskie kino, które było niewątpliwą atrakcją dla mieszkańców Grajewu. Pierwotnie było to kino nieme i egzystowało ono pod nazwą „Apollo”, a następnie od 1934 r. już jako dźwiękowe pod nazwą „Reduta”. Współwłaścicielami tego drugiego obok księdza Gawędzkiego byli Żyd Sutkier oraz Pieczyński. W repertuarze przeważały filmy o tematyce narodowej, społecznej i religijnej. Mimo tego szczególnie w pierwszym okresie swej działalności, kino nie zawsze spotykało się z przychylnością nieco zaściankowego grajewskiego społeczeństwa. Jeden z oburzonych mieszkańców, któremu nie spodobała się zbyt frywolna jego zdaniem reklama filmu wisząca na zewnętrznej ścianie dzwonnicy, tak pisał w 1925 r. do lokalnej prasy: *(...) jest to co najmniej krzyżująca niewłaściwość, mur kościelny do reklam tego typu wcale się nie nadaje, a skoro kino jest w domu parafjalnym i tuż przy kościele, nic nie może być tam wystawione, coby obrażało poczucie religijne dobrych katolików i chrześcijan w ogóle. (...) W ogóle kinematograf nie należy do instytucji umoralniających i oświecających, ale raczej do... ujemnych... Czyżby się nie dało zużytkować wspomniały lokal w Grajewie z większą korzyścią materialną i umysłową na instytucje kulturalne wyłącznie.* Odpowiedzi na powyższe zarzuty w kolejnym numerze pisma udzielił sam burmistrz, pisząc m.in.: *(...) Przedewszystkiem kino-teatry nie są placówkami zepsucia jak również i wywieszanie afiszów nie może być zbrodnią. (...) Co do kina w Grajewie, to nie zauważyłem dotąd, by w takowym dawane były obrazy nie cenzurowane i niedopuszczalne ze względu na publiczną przyzwoitość i moralność. (...) Ale jak to zwykle u nas bywa, więcej chodziło na pewno o rzucenie trochę błota na tego kogoś, który coś niecoś z siebie daje społeczeństwu i tem samem wzbudza w miernotach, kartach, małomiasteczkowych kacykach syk zazdrości.* Filmy wyświetlano tylko w piątek, sobotę i niedzielę. Bilety kosztowały od 70 groszy do 1 złotego w zależności od miejsca, loże były droższe bo po 1,20 zł. Stąd między innymi dosyć często bilety do kina były nagrodami w różnego rodzaju zawodach lub w przypadku strzelców z 9 psk wyróżnieniem za dobrą postawę podczas szkolenia. Dodatkowo kino to było wykorzystywane przez 9 pułk strzelców konnych w celu organizacji seansów filmów propagandowych i szkoleniowych dla żołnierzy i kadry zawodowej. Również działające w pułku Koło Polskiego Białego Krzyża organizowało bezpłatne seanse filmów z bieżącego repertuaru kina, na które uczęszczały pododdziały pułku.

Kino to nie przetrwało jednak wydarzeń II wojny światowej. Po wojnie od czasu do czasu zaglądało do Grajewu tylko kino ruchome, choć istniał budynek, w którym można było umieścić je na stałe. Budynkiem tym był gmach przedwojennej synagogi.

Murowany budynek grajewskiej synagogi przy ob. ul. Wojska Polskiego został wybudowany ok. 1871 r. W roku 1900 uległ rozbudowie i w takiej roli funkcjonował aż do IX 1939 r. W trakcie działań wojennych kampanii wrześniowej 1939 r. budynek synagogi został spalony. Po wkroczeniu Armii Czerwonej, w trakcie pierwszej okupacji sowieckiej, spalony budynek został przebudowany i od XI 1940 r. Urządzono w nim Sowiecki Dom Kultury o 400 miejscach. W okresie okupacji niemieckiej nadal pełnił rolę „Kulturhaus” czyli domu

Po zakończeniu II wojny światowej budynek stał przez pewien czas pusty. W radzie miejskiej zastanawiano się bezowocnie przez kilka lat, co zrobić z rozległym budynkiem. Wreszcie PSS, nie pytając nikogo o zdanie, odremontowała parter i zajęła go na gospodę. To poruszyło miejscowe społeczeństwo. Podjęto w czynie społecznym odbudowę gmachu na kino.

6 lipca 1950 ponownie otwarto w Grajewie kino, a jego kinooperatorem został Stanisław Buzon. Kino przyjęło nazwę „Przyjaźń” i mogło pomieścić 320 osób, jego pierwszym kierownikiem został Jan Romanowski. Przez pierwszy rok wyświetlano filmy na aparaturze wąskotaśmowej, dopiero później pozyskano aparaturę normalnotaśmową. Filmy wyświetlano 6 dni w tygodniu, zaś w poniedziałki na scenie występowały zespoły z białostockiego teatru. Dobre wrażenie sprawiała również poczekalnia kina, w której oczekujący na seans mogli zapoznać się z rozłożonymi na stolikach pismami filmowymi, literackimi i prasą codzienną.

Grajewskie kino nawiązało ścisłą współpracę z uczniami szkoły podstawowej TPD. Jak pisał w 1955 r. redaktor „Kinotechniki”: *Nauczyciele organizują wycieczki do kina na wszystkie filmy młodzieżowe, a po pokazach uczniowie w szkole piszą na ich temat wypracowania i przeprowadzają ożywione dyskusje. W okresie festiwalów i innych akcji masowych pomagają załozde w dekorowaniu kina, co ze względu na wysoki fronton i rozległy gmach nie jest znów sprawą taką bardzo prostą. Kierownik szkoły, ob. Władysław Urbanek, jest czynnym miłośnikiem sztuki filmowej i propaguje ją w szkole, która posiada już własny aparat wąskotaśmowy.*

Kino wychodziło wówczas ze swoją działalnością także poza miasto. Miało bowiem pod swoim patronatem trzy kina

wiejskie w powiecie, a mianowicie w Prostkach, Radziłowie i Wąsoszu.

Na parterze i w piwnicach budynku nadal jednak funkcjonowała gospoda PSS, a na piętrze miejska biblioteka, co nie ułatwiało pracy kina. Konsumenci gospody wszczynali awantury z publicznością kina, zrywali afisze, zanieczyszczali schody i przedsiónek... Dopiero po kolejnych kilku latach udało się pozbyć uciążliwego sąsiada i całość gmachu została adaptowana na potrzeby Domu Kultury. Znajduje się tam on do dziś, tylko kino z czasem zmieniło nazwę na „Relax”.

Opracował: Tomasz Dudziński

Podpisy do zdjęć:

1. ks. Józef Butanowicz, założyciel pierwszego grajewskiego kina. (fot. ze zbiorów GIH)
2. Dom Parafialny – siedziba grajewskiego kina w okresie II RP. (fot. ze zbiorów GIH)
3. Grajewska synagoga (obecnie MDK) w 1915 r. (fot. ze zbiorów GIH)
4. Ten sam budynek po spaleniu we IX 1939 r. (fot. ze zbiorów GIH)
5. Pracownicy restauracji PSS na tle wejścia do restauracji i kina na początku lat 50-tych XX w. (fot. ze zbiorów K.Borawskiego)
6. Budynek późniejszego MDK na początku lat 50-tych XX w. (fot. „Grayevo Memorial Book”)
7. Stanisław Buzon – grajewski kinooperator. (fot. ze zbiorów GIH)
8. Pracownicy kina „Przyjaźń” w 1955 r. Od lewej: Zdzisław Mitkiewicz, Stanisław Buzon, Stanisław Czajkowski, Aleksandra Bućko, Józef Muśnicki (niżej), Jan Romanowski, Maria Górka. (fot. „Kinotechnik” nr 87 z X 1955 r.)
9. Gmach kina „Przyjaźń” w końcu lat 50-tych XX w. (fot. ze zbiorów GIH)
10. Grajewskie kino w latach 60-tych XX w. (fot. ze zbiorów GIH)